

Szukajcie nas w internecie. TERAZ W NOWEJ ODSŁONIE GRAFICZNEJ - www.czasnaopole.pl

czas na OPOLE



**Prof. Mamala: - Represje
zamiast dialogu >3**



**Miejski sezon rowerowy
oficjalnie otwarty >11**

GAZETA BEZPŁATNA

10 MARCA 2020

NR 5 (20)

ISSN: 2657-6708

TAK MOŻE WYGLĄDAĆ

MIEJSKI DOM KULTURY >6



Rozpoczęło się badanie natężenia ruchu

Prowadzone jest co pięć lat, a wyniki są wykorzystywane m.in. do podejmowania decyzji o budowie nowych dróg i przebudowie istniejących odcinków, czy przy opracowywaniu projektów organizacji ruchu.

Najbardziej ruchliwa ulica w Opolu, według badań sprzed pięciu lat to Nysy Łużyckiej (od dużego ronda w kierunku Zaodrzy do budynku ZUS przy ul. Wrocławskiej). Średnio w ciągu jednej doby przejeżdża tamtędy ponad 35 tysięcy samochodów. Inne bardzo ruchliwe ulice w mieście to Wrocławska i Sychalskiego. Ulica Ozimska od Horoszkiewicza do Plebiscytowej to ponad 25 tysięcy samochodów na dobę.

W aktualnym badaniu na „celowniku” jest m.in. 66 punktów dróg powiatowych i gminnych. To odcinki ulicy Oleskiej od Chabrów do Pużaka i od Pużaka do obwodnicy Północnej, Pużaka od Sosnkowskiego do Oleskiej, Książąt Opolskich od Sądowej do Nysy Łużyckiej, Reymonta – Plac Kopernika – Żeromskiego od Ozimskiej do Oleskiej, 1 maja od Reymonta do Katowickiej oraz od Katowickiej do Plebiscytowej i od Plebiscytowej do Rejtana. Pomiar nie będzie prowadzony na ul. Bohaterów Monte Cassino i Batalionów Chłopskich, ponieważ w tym rejonie odbywa się przebudowa skrzyżowania przy Opolu Wschodnim i wyniki byłyby niemiarodajne.



Ponadto badane są 43 punkty dróg krajowych i wojewódzkich. Chodzi m.in. o obwodnicę Piastowską i Północną, ulicę Strzelecką od obwodnicy Północnej do granic Opola, DK 45 np. na ul. Krapkowickiej, DK 46 od obwodnicy Północnej do granic miasta.

Na podstawie wyników uzyskanych z pomiaru ruchu na wybranej sieci dróg Opola w 2020 roku możliwe będzie obliczenie również innych parametrów ruchu

przydatnych w bieżącej działalności zarządu tych dróg. Będą to: średni dobowy ruch w 2020 roku na poszczególnych drogach, średni dobowy ruch w 2020 roku na sieci dróg wg klas technicznych, wzrost ruchu, charakter ruchu, obciążenie sieci dróg w osiach obliczeniowych i kategorie ruchu, praca przewozowa na sieci dróg, rozkład obciążenia średnim dobowym ruchem na sieci dróg.

Badane są następujące pojazdy: rowery, motocykle, samochody osobowe, lekkie samochody ciężarowe (dostawcze), samochody ciężarowe bez przyczep, samochody ciężarowe z przyczepami, autobusy i ciągniki rolnicze.

Pomiary będą prowadzone zarówno w dzień jak i w nocy. Zaplanowane są na marzec, maj, lipiec i październik. Pomiar dzienny odbywa się w godzinach 6 – 22, a nocny od 22 do 6 rano.

Niebezpieczny wiadukt do przebudowy

Wszystko wskazuje na to, że Miasto Opole porozumiało się z PKP i wiadukt kolejowy na ul. Krapkowickiej zostanie wreszcie przebudowany.

To z pewnością wspaniała informacja dla kierowców, którzy od lat narzekają, że to miejsce jest szalenie niebezpieczne i na co dzień tworzą się tam spore korki. Poza tym wiedzie tamtędy ścieżka rowerowa, więc i użytkownicy jednośladów będą zadowoleni. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to ulicą Krapkowicką będą mogły jeździć nawet autobusy MKK. Planowane jest bowiem pogłębienie i poszerzenie tego miejsca. To będzie wielka ulga dla wszystkich, którzy od lat tamtędy się przemierzają. No i będzie wreszcie bezpiecznie. Na szczegóły inwestycji trzeba jednak jeszcze poczekać.

Aktualnie po obu stronach tego niebezpiecznego przejazdu widnieje informacja, że zmieszczą się tam samochody o wysokości do 2,1 metra. Niestety, wysokim autem nie można się tam zagapić, bo grozi to najgorszym... Pamiętamy, że w przeszłości dochodziło do tragicznych zdarzeń. Zginęli tam na początku lat 90. żołnierze w wojskowej ciężarówce, a dwie dekady wcześniej czterej milicjanci.



czas na
OPOLE



Wydawca: Zakład Komunalny Sp. z o. o., ul. Podmiejska 69, 45-574 Opole, tel. 77 456 25 69 wew. 25,
Redaktor naczelny: Marcin Sabat

Druk: Polska Press sp. z o.o. Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 45-203 Sosnowiec Milowice. Zdjęcia pochodzą z archiwum UM i instytucji miejskich lub zostały udostępnione przez organizatorów imprez.

Warbud postawi CUP

Do końca 2021 roku ma być gotowe Centrum Usług Publicznych. Skupiać będzie dwie instytucje: urząd miasta oraz siedzibę opolskiego oddziału Krajowej Administracji Skarbowej.



Pprzed nami ogromne, ale pozytywne zmiany. Podpisanie umowy z wykonawcą, firmą Warbud S.A., to efekt pracy wielu ludzi. Dziękuję przede wszystkim pani Barbarze Bętkowskiej-Cela, dyrektor opolskiego oddziału Izby Administracji Skarbowej, że tak skutecznie powalczyła o środki finansowe i wspólnie z nami podejmowała działania, które doprowadziły nas do podpisania tej umowy. To jedna z pierwszych w Polsce wspólnych inwestycji administracji rządowej i samorządowej. Pozналиśmy projekt architektoniczny, wyłoniłmy wykonawcę. Nie mam wątpliwości, że to będzie wizytówka Opola – mówił prezydent Arkadiusz Wiśniewski.

W pobliżu skrzyżowania ul. Ozimskiej oraz Plebiscytowej i w sąsiedztwie Centrum Przesiadkowego Opole Wschodnie zmieni się układ drogowy. Ma być łatwy i sprawny dostęp do CUP. Jego budowa z pewnością wpłynie na rozwój tej części miasta. Powstaną nowe biurowce i budynki mieszkaniowo-biurowe.

W przetargu na wykonanie CUP wzięło udział osiem firm budowlanych. Najniższa oferta wynosiła 167 mln zł, a najwyższa 203 mln zł. Tę najniższą złożyła firma Warbud z Warszawy, która wcześniej wygrała przetarg na budowę Centrum Przesiadkowego w miejscu dworca PKS.

W perspektywie właścicielem budynku CUP będzie Park Naukowo-Technologiczny, co ma wzmocnić kapitałowo tę prężnie działającą instytucję.

– Powstanie budynek bardzo zaawansowany technologicznie ze strefami dostępu, z odpowiednim zasilaniem, z dwoma pomieszczeniami IT. To wszystko pokazuje, że w Opolu myślimy zdroworozsądkowo i przyszłościowo – powiedział prezes PNT Jarosław Mamala.



Mamala: - Represje zamiast dialogu

Prezes Parku Naukowo Technologicznego profesor Jarosław Mamala uważa, że odkąd ogłosił start w wyborach na rektora Politechniki Opolskiej spotyka się z represjami.

Od wielu miesięcy docierają do Opolan głosy o tym, że źle dzieje się na Politechnice. Kulminacyjnym momentem tych problemów wydawała się przedwczesna śmierć rektora Tukiendorfa, wobec którego przez wiele miesięcy prowadzono nagonkę, w postaci wysyłanych do różnych osób anonimowych donosów. Zwycięzcą uzupełniających wyborów na kilkumiesięczną kadencję rektora został prof. Marcin Lorenc kojarzony z grupą wcześniejszych krytyków prof. Tukiendorfa. Wydawało się, że to kończy krytyczną sytuację na Politechnice i na uczelni powrócą standardy charakterystyczne dla środowiska akademickiego. Według słów prof. Mamali, a ostatnio także prof. Romana Ulbricha - nic z tego!

„Chcę zaangażować wszystkie swoje siły i doświadczenie w odbudowę prestiżu politechniki i zakończyć trwające na niej spory” – mówił profesor Mamala w wywiadzie dla nto. Chyba się nie spodziewał, że niektórym bardzo się to nie spodoba... Doszło nawet do tego, że ukazało się pisemne żądanie prawnika rektora Politechniki Opolskiej Marcina Lorenca, by prof. Mamala wycofał wywiad ze strony internetowej i przeprosił rektora za wypowiedzi, które miałyby w niego godzić!

Prezes Parku Naukowo-Technologicznego ogłosił swoją kandydaturę na stanowisko nowego rektora zanim taką samą decyzję przekazał prof. Lorenc, pełniący tę funkcję po zmarłym profesorze Tukiendorfie. Wydaje się, że decyzja prezesa PNT mocno zaskoczyła urzędującego rektora.

– Odkąd ogłosiłem start w wyborach na rektora, a co za tym idzie wykazałem się oczywiście samodzielnym myśleniem, spotykam się z represjami uczelni. To są różnego rodzaju pisma, maile i wezwania. Nawet tak absurdalne, jak żądanie wycofania wywiadu czy zmianę tytułu („Politechnika Opolska potrzebuje rektora spoza układu” – przyp. red.), który przecież pochodzi od redakcji. W ujawnionych pismach możemy m.in. przeczytać też o rzekomej kon-



kurencji, jaką miałby stanowić Park Naukowo-Technologiczny dla Politechniki Opolskiej. Dzisiaj takie represje dotyczą mnie, jutro mogą spotkać kogokolwiek innego jeśli tylko zechce samodzielnie myśleć – przekonywał Jarosław Mamala.

Profesora niepokoją również komunikaty rozsyłane do pracowników uczelni, proszące o powstrzymanie się od kontaktów z prasą.

– To jest wpływanie na samodzielne myślenie inteligentnych ludzi. Dzisiaj najważniejsze jest jednak, abyśmy niespełna miesiąc przed wyborami porozmawiali wreszcie o rzeczach ważnych dla uczelni. Politechnika jest przecież istotnym elementem regionu i musi z nim silnie współpracować. Jesteśmy nawzajem sobie potrzebni. Zamiast wysyłania tych wszystkich pism do mnie, społeczności lokalnej, senatorów i Rady Uczelni, apeluję o merytoryczną debatę. Apeluję do zarządu uczelni i jeśli tylko się pojawią, to także do wszystkich kandydatów niezależnych na rektora. Politechnika jest warta tego, aby o nią walczyć – zakończył Jarosław Mamala.

Aktualny rektor PO Marcin Lorenc nie chciał komentować konferencji profesora Mamali. Wybory nowego rektora opolskiej uczelni wyższej odbędą się 31 marca.

Nowy most rośnie w oczach

Z przyjemnością patrzymy jak postępują prace przy budowie mostu pieszo-rowerowego na Wyspie Bolko. Po przymusowej przerwie związanej z silnym wiatrem, znów trwają codziennie do późnych godzin nocnych.

W lutym do Opola przyjechały kilkunastometrowe dźwigary łukowe. To ogromne podpory do nowej przeprawy przez Kanał Ulgi. Teraz nad wałem i nad wodą od zachodniej strony Kanału Ulgi montowane są przęsła, a już niebawem oba brzegi zostaną „połączone”.

Przypomnijmy, że most będzie miał 260 metrów długości i 7 metrów szerokości.

Połączy ulicę Bolkowską z parkiem 800-lecia. Nowa inwestycja oznacza w praktyce, że z Zaodrza do centrum miasta dostaniemy się w zaledwie kilka minut.

Koszt inwestycji to 24 mln zł. Jest ona współfinansowana ze środków Unii Europejskiej. Warto też pamiętać, że na koszt całego przedsięwzięcia składa się budowa prowadzących do mostu ścieżek rowerowych.

Koniec prac zaplanowano na jesień tego roku. Most będzie jednym z ładniejszych punktów Opola, podświetlany na wzór mostu Piastowskiego.

W Opolu mamy już most, który utrzymuje się właśnie na takiej konstrukcji – Piastowski. Na świecie jest to np. most Lupu w Szanghaju.



Kolejny dar WOŚP dla naszego szpitala



Dwa wysokospecjalistyczne łóżka, warte około 30 tysięcy złotych, trafiły na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii Dzieci i Noworodków opolskiego USK. To kolejny dar od Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

To kolejne dary, które trafiają na oddział i za które jesteśmy ogromnie wdzięczni. Dzięki takim łóżkom poprawia się komfort pacjentów, a praca personelu staje się łatwiejsza. Trudno byłoby wyobrazić sobie funkcjonowanie naszego oddziału bez sprzętu z czerwonymi serduszkami - mówi **Wojciech Walas**, kierownik oddziału Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego.

Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii Dzieci i Noworodków przy ul. Witosza jest największym beneficjentem Fundacji, ale podarowany przez lata sprzęt znajduje się też na innych oddziałach USK Opole. System monitorujący, inkubatory, respiratory czy ultrasonograf, a także pompy insulinowe dla ciężarnych kobiet, aparaty do nieinwazyjnego wspomagania oddechu, pulsoksymetry, aparaty EKG, materace grzewcze żelowe dla dzieci i noworodków, kardiomonitor, urządzenie do dekontaminacji wnętrza karetki N. To wszystko trafiło do szpitala w ostatnich latach.

- Otrzymaliśmy w ciągu tych wszystkich lat dary za około 4 miliony złotych. To specjalistyczny sprzęt do leczenia, ale nie tylko, bo też taki, który ułatwia pobyt rodziców przy chorych dzieciach. Na oddziałach pojawiło się między innymi 47 rozkładanych foteli - dodaje **Dariusz Madera**, dyrektor generalny szpitala.

Najwięcej sprzętu otrzymał Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii Dzieci i Noworodków, który jest jedynym tego typu w województwie. Znajduje się w nim 13 stanowisk intensywnej terapii.

Opole odzyskało tytuł oświetlonej stolicy Opolszczyzny

Nasze miasto wygrało wojewódzki etap plebiscytu „Świeć się”, organizowany przez Grupę Energa. Wśród nagród było m.in. wyposażenie mieszkania dla rodziny zastępczej.

Jedenasta edycja najbardziej rozświetlonego konkursu w Polsce „Świeć się z Energa” to Plebiscyt Miast „Świetlna Stolica Polski” – konkurs, w którym mogły wziąć udział wszystkie miasta. Internauci poprzez głosowanie zdecydowali, do których miast trafi sprzęt AGD o łącznej wartości 200.000 zł, który będzie wsparciem dla potrzebujących mieszkańców.

Konkurs podzielony był na dwa etapy: wojewódzki oraz ogólnopolski. W pierwszym biorą udział wszystkie zgłoszone do konkursu miasta, a Opole wygrało rywalizację w województwie, tym samym awansując do najlepszej szesnastki w kraju. Stolica Opolszczyzny zdobyła 1826 głosów i pokonała w głosowaniu zeszłorocznego mistrza województwa - Nysę. Dzięki zwycięstwu do potrzebujących mieszkańców naszego miasta trafił sprzęt AGD o wartości 10 tysięcy złotych, a są to m.in. pralki, kuchanki i lodówki.

- Opole to niezwykle urokliwe miasto, niektórzy mówią o nim Wenecja, gdyż ma charakterystyczne połączenie starówki, wody i oświetlenia. To jest coś niesamowitego i jestem pod wrażeniem jak to zostało zrobione. W zestawieniu ze świąteczną iluminacją wszystko wyglądało pięknie - powiedział **Marcin Strojek**, prezes zarządu Energa Oświetlenie, który przywiózł symboliczny czek.

- Najważniejszy jest zawsze pomysł i nawet przy mniejszych nakładach finansowych niż mają choćby Warszawa czy Kraków, można zrobić bardzo ciekawą iluminację świąteczną. W naszym przypadku strzałem w dziesiątkę okazał się podświetlony napis OPOLE z sercem w środku. Zależało nam, aby w pewien sposób zaangażować mieszkańców i trafiło to do nich. Dowodem są liczne zdjęcia oraz liczba głosów w plebiscycie - przekonuje **Łukasz Śmierciak**, naczelnik Wydziału Promocji Urzędu Miasta.



Pobiec mógł każdy, więc pobiegło wielu

Okolo 650 osób w różnym wieku, w tym całe rodziny, pobiegło w Opolu „Tropem Wilczym”. Jest to coroczna impreza organizowana przez Stowarzyszenie Sympatyków Odry Opole „Jedna Odra”. Zachęca do aktywności i pamiętania.

Był to bowiem jednocześnie sportowy akcent Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych, który przypada na 1 marca. Pogoda zdecydowanie dopisała biegaczom, co wraz ze świetną organizacją całej imprezy było tym, czego wszyscy oczekiwali. Tak jest od kilku lat i nic dziwnego, że nie tylko opolanie tłumnie meldują się na starcie. Nie brakuje także znanych mieszkańców naszego miasta. Tym razem na trasie mogliśmy spotkać m.in. prezesa Odry Opole Tomasza Lisińskiego, przewodniczącego Rady Miasta Łukasza Sowadę, czy byłego międzynarodowego sędziego piłkarskiego Ryszarda Wójcika.

Bieg na symbolicznym dystansie 1963 metrów wygrał Daniel Sobczak (KB Sobótka) z czasem 7,39 min. Sześć sekund za nim finiszował Tomasz Walecko (Piowal Dobre Narzędzia), a na najniższym stopniu podium stanął Paweł Stania (Parkrun Opole), który na mecie pojawił się po upływie 7,55 min.

Wśród pań najlepsza okazała się Ewelina Pancylejko z AZS-u Politechniki Opolskiej (9,47 min). Sześć sekund później linię mety przekroczyła Ewelina Serwuszk z Akademii Odry Opole, a trzecie miejsce z czasem 11,04 min zajęła Ewa Kosmaty (SzymiTeam).

W rywalizacji na 10 kilometrów najszybszy okazał się Dawid Mazurkiewicz (34,33 min), który wyprzedził Mariusza Zarembę (Eurovent Athletics; 35,15 min). Najciekawszą rywalizacją była zdecydowanie ta o 3. miejsce, bowiem Arkadiusz Ossowski okazał się lepszy od Marcina Uciechowskiego (Grupa Kali 74) o setne sekundy, przebiegając trasę w czasie 35, 55 min. Wśród pań triumfowała Barbara Koralewska (SzymiTeam) z czasem 40,18 min. Druga była Kamila Stępień (Wieczorne Bieganie w Opolu; 43,29 min), a trzecia Beata Pancylejko (RajSPORT Active Opole; 44,09 min).



Ta inwestycja budzi podziw



Opole planuje rozbudować i zmodernizować gmach Młodzieżowego Domu Kultury na os. Armii Krajowej oraz dziecięco-młodzieżowy oddział Miejskiej Biblioteki Publicznej przy pl. Kopernika.

Inwestycja, której koszt wynieść ma około 30 milionów złotych zostanie zrealizowana, jeśli uda się pozyskać dofinansowanie z Funduszy Norweskich. Szacowana wartość rozbudowy MDK to 25 mln zł, a przebudowy MBP to 3 mln zł. Miasto stara się pozyskać na nie dofinansowanie odpowiednio około 15 i 2 mln zł.

- Aby to było możliwe, musimy zabezpieczyć w budżecie miasta pieniądze na wkłady własne, odpowiednio 12 mln zł na MDK i około 700 tys. zł na MBP. Potrzeba do tego korekty w budżecie i zgody radnych. Mamy świadomość, że konkurencja o dofinansowanie będzie silna. Mimo to staramy się o wsparcie, a jeśli się nie uda, będziemy go wytrwale poszukiwać. Chcemy bowiem zrealizować tę inwestycję - mówi Arkadiusz Wiśniewski, prezydent Opola.

Według planów, stworzonych przez Małgorzatę i Andrzeja Zatwarnickich, Filia Młodzieżowego Domu Kultury ma być rozbudowana o salę koncertową na 260 osób, a przestrzeń wokół ma zostać otwarta (aktualnie jest wygradzona). Pojawią się tam: nowoczesny plac zabaw i amfiteatr do imprez plenerowych. Wewnątrz będą z kolei różne pracownie, sala taneczna, studio nagrań, przestrzeń dedykowana galeriom i wystawom oraz sala zabaw dla dzieci.

W MBP na pl. Kopernika mają powstać dwie odrębne przestrzenie: dla dzieci i dla młodzieży. Przede wszystkim mają być nowoczesne, wykorzystywać wirtualną rzeczywistość, stoły multimedialne oraz smartfloor, czyli interaktywny „dywan”.

REKLAMA

PLAY OFF

ZAPRASZAMY NA MECZE FAZY PLAY OFF
STEGU ARENA OPOLE
 SOBOTA I NIEDZIELA
14 i 15 MARCA 2020 GODZ. 15:45

14 i 15 marca 15:45

UNI OPOLE

Idź na spacer. Poznaj historię miasta, w którym mieszkasz

Za nami kolejny spacer po Opolu. Urszula Zajączkowska oprowadziła mieszkańców i nie tylko, po historycznych miejscach oraz opowiedziała o postaciach ze Związku Polaków w Niemczech.

idea spacerów po Opolu trwa już kilka lat. Aż trudno zliczyć tematy, które inspirowały do ich organizacji. Były one różne, spacerowaliśmy przecież np. szlakiem opolskiego socrealizmu, ale także oglądaliśmy wille Opola. Oczywiście na trasie nie mogło zabraknąć Rynku, Starego Miasta, Katedry, czy klasztoru Franciszkanów. Ale odwiedziliśmy także cmentarz przy ul. Wrocławskiej, kilka razy Wyspę Bolko, Wzgórze Uniwersyteckie i wiele, wiele innych miejsc. Spacerowaliśmy też śladami znanych opolan, choćby księcia Władysława Opolczyka.

Bardzo długa i znamienita jest też lista osób, które prowadziły spacer. Kilka było autorstwa Urszuli Zajączkowskiej. Przewodnikami byli też m.in. znani i szanowani w mieście architekt Andrzej Hamada, znawca Opola i historyk Maciej Borkowski, czy dr Joanna Filipczyk i Małgorzata Konopka.

W tym roku serię podróży przez miasto zainaugurowało spotkanie „Śladami Thomasa Myrtka”, rzeźbiarza, którego prace zdobią m.in. kilka budynków w Opolu. Następnie spacerowaliśmy Szlakiem Rodłaków i poznawaliśmy rolę miasta w formowaniu tożsamości polskiej. Historyczna podróż zaczęła się od miejsca, w którym od lat 30. ubiegłego wieku funkcjonował Dom Polski. W nim odbywały się wszystkie spotkania, funkcjonowały polskie towarzystwa szkolne, chóry, teatr:

– *Spacery organizowane przez miasto są dla mieszkańców, którzy chcą poznać Opole od innej strony. Lubią popatrzeć na architekturę, na historyczne budynki, a także posłuchać historii, która gdzieś tutaj tkwi, a której nie widać* – tłumaczy wspaniała znawczyni stolicy województwa Urszula Zajączkowska.

Następna wycieczka pod tytułem „Znani opolanie” zaplanowana jest już 28 marca.



Opole przygotowuje się do dofinansowywania metody in vitro. Projekt uchwały w tej sprawie zostanie poddany pod obrady Rady Miasta.

W budżecie Opola na wspieranie opolskich rodzin starających się o dziecko ma być zarezerwowane 400 tys. zł na rok. Jedna para mogłaby otrzymać na przeprowadzenie procedury 5 tys. zł, co oznacza, że wsparciem zostałyby objęte 80 par. Pomysł miejskiego programu in vitro wyszedł ze strony radnych: Piotra Mielca, Dariusza Chwista i Przemysława Pytlika.

– *Radni zwrócili się do mnie z taką propozycją, ponieważ jako prezydent mam inicjatywę wprowadzenia korekt w budżecie w ciągu roku. Zdajemy sobie sprawę, jak duży problem stanowi niepełność oraz depopulacja, które dotyczą nasze miasto i województwo, ale także cały kraj. Oczywiście, wątpliwości czy taki program powinien być finansowany przez samorząd cały czas pozostają. Nie mam natomiast wątpliwości czy warto zgodzić z prawem (program jest oparty o funkcjonującą ustawę - od red.) pomagać osobom starającym się o dzieci* - tłumaczy Arkadiusz Wiśniewski.

Według danych WHO w Polsce problem niepłodności dotyczy co szóstej pary. Ocenia się, że z powodu okresowej lub trwałej niepłodności cierpi około 1,2-1,3 miliona par, a bezdzietnych jest ich około 600 tys.

OPOLE DOFINANSUJE IN VITRO? JEST PROJEKT UCHWAŁY



Płytko do procedury ICSI (docytoplazmatyczne wprowadzenie plemnika do komórki jajowej).
Fot. Natalia Cybulska

– *Ten projekt to porozumienie ponad podziałami. Żałujemy, że inicjatywy związanej z dofinansowaniem programu in vitro nie realizuje rząd, ale skoro mamy taką sytuację, to będziemy wspólnie prosić Radę Miasta o poparcie programu dla Opola. Działamy dla wszystkich mieszkańców, program nie ma żadnych barw politycznych. Wiele rodzin znajduje się w potrzebie, a niepłodność jest problemem cywilizacyjnym* – zaznacza Piotr Mielec.

– *Kilka lat temu próbowałem przekonać radnych do takiego programu, mam nadzieję, że uda się tym razem. Chciałbym zaapelować też do radnych Sejmiku Województwa i marszałka o to, by w ten program się włączyli i wpierali samorząd, który podejmuje temat in vitro* – mówi Przemysław Pytlik.

Lekarz ginekolog-położnik, dr n. med. Marek Tomala zaznacza, że in vitro jest wdrażane wtedy, gdy możliwości leczenia niepłodności pozostałymi metodami zostają wyczerpane.

– *Można powiedzieć, że jest to metoda leczenia ostatniej szansy dla par, które chcą mieć własne dzieci, a nie mogą na skutek chorób ginekologicznych – niedrożności jajowodów albo bardzo słabego nasienia, trudności z owulacją czy endometriozą. To też rozwiązanie dla tych par, które po latach starań nie mogą doczekać się potomstwa – co najmniej powyżej roku, ale to są często dwa, trzy, cztery lata* - wyjaśnia dr Marek Tomala.

W latach 2013-2016, kiedy program in vitro był finansowany przez ministerstwo zdrowia, na świat przyszło ponad 21 tysięcy dzieci.

Zdecydowaliście, gdzie staną nowe place zabaw



Kolejne trzy place zabaw powstaną w tym roku w Opolu. Do mieszkańców należała decyzja, w jakiej lokalizacji zostaną wybudowane. Ratusz przeprowadził w tej sprawie konsultacje społeczne. Znamy ich wyniki.

W internetowej sondzie dotyczącej lokalizacji nowych placów zabaw w Opolu wzięło udział blisko 1,5 tys. mieszkańców. Najwięcej głosów – 438 – oddano na teren przy ulicach Złotej-Srebrnej. Obecnie znajdują się tam plac zabaw oraz tereny zielone, które można rozwinąć.

Na drugim miejscu, z liczbą 411 głosów, znalazł się obszar w parku na os. AK, obok górki. Mieści się tam plac zabaw częściowo

zmodernizowany już w 2019 roku. Opracowany projekt zakłada wykonanie ośmiu stref, przy uwzględnieniu już istniejącego zagospodarowania: strefy urządzeń street workout, strefy boisk rekreacyjnych, strefy trampoliny, strefy urządzeń dla malucha, strefy urządzeń sprawnościowych, strefy urządzeń integracyjnych, strefy wyposażonej w duży zestaw zabawowy oraz strefy urządzeń dla seniorów. W roku 2019 projekt został częściowo zrealizowany poprzez wykonanie strefy urządzeń dla malucha, strefy urządzeń sprawnościowych oraz trampolin.

Nowy plac zabaw powstanie także przy ul. Sychalskiego. Opracowany w 2018 roku projekt zagospodarowania zakłada wykonanie pięciu stref: strefy street workout i parkour, strefy siłowni plenerowych i trampolin, placu zabaw, strefy lin oraz strefy relaksu. W roku 2019 projekt został częściowo zrealizowany poprzez wykonanie strefy siłowni plenerowych i trampolin oraz placu zabaw. Na tę lokalizację oddano 357 głosów.

– *Budujemy kolejne miejsca spotkań, zabawy i wypoczynku dla wszystkich – dla dzieci, ale także rodziców, którzy towarzyszą swoim pociechom.* Uruchomiliśmy konsultacje społeczne, bo uznaliśmy, że w ten sposób uda się wybrać lokalizacje zgodnie z potrzebami mieszkańców – wyjaśnia rzecznik Urzędu Miasta, **Katarzyna Oborska-Marciniak**.

Głosowanie w sondzie trwało tydzień. Mieszkańcy wybierali trzy spośród pięciu lokalizacji. Oprócz wybranych o dofinansowanie ubiegały się także plac na sporym terenie położonym na osiedlu mieszkaniowym w styku ulic Ozimskiej i Cieszyńskiej. W 2018 roku zamontowano tam urządzenia zabawowe oraz elementy małej architektury. Do wyboru był też duży teren położony na osiedlu mieszkaniowym przy ul. Nysy Łużyckiej. Obecnie znajduje się tam niewielki plac zabaw wraz z urządzeniami siłowymi oraz tereny zielone.

Nowe inwestycje będą realizowane w ramach programu rozwoju placów zabaw na lata 2018-2022, na który zaplanowano 4 miliony zł. W skali roku zabezpieczona jest kwota 800 tysięcy zł na budowę oraz modernizację terenów rekreacyjno-wypoczynkowych.

Dzieło z dworca będzie odtworzone

Malowidło znalezione na ścianie jednego z budynków na placu dworca PKS zostanie zachowane.

Przeprowadzone ekspertyzy potwierdziły, że jest to dzieło Władysława Początko, znanego opolskiego artysty plastyka. Powstało na przełomie lat 60. i 70. XX wieku. Zostało odkryte podczas prac rozbiórkowych budynków tworzących pawilon przy dworcu. Znajduje się w pomieszczeniu byłej poczekalni, a przez lata zakrywała je boazeria.

W związku ze znaleziskiem rozbiórka starych budynków została wstrzymana, a ratusz zlecił przygotowanie trzech niezależnych ekspertyz w zakresie analizy technicznej, konserwatorskiej i historycznej, a także pod kątem wartości dzieła i stanu zachowania. Rozważano różne możliwości utrwalenia malowidła. Ewentualny transfer dzieła byłby ryzykowny z uwagi na zły stan ściany, na której powstało oraz bardzo kosztowny. Stabilizacja wiązałaby się z dużymi nakładami finansowymi i byłaby czasochłonna, co mogłoby wydłużyć okres wstrzymania prac w rejonie budowy.

Urząd Miasta zdecydował, że obraz zostanie zachowany poprzez stworzenie jego wiernej kopii. Zostanie wykonana dokładna, profesjonalna dokumentacja fotograficzna lub kalka z polichromii, a następnie malowidło będzie odtworzone, najprawdopodobniej na ścianie nowego centrum przesiadkowego.





Chcieć znaczy móc, czyli jak licealistki zrobiły koncert

Nie zabrakło także tańca.

- *Wszystko zaczęło się od spotkania z grupą osób z projektu „Zwolnieni z Teorii”, w ramach którego realizowane są różne charytatywne inicjatywy. Postanowiliśmy się przyłączyć i tak powstał pomysł - pomóc i zrobić coś fajnego* - mówi **Joanna Stasz**, jedna z organizatorek wydarzenia, do którego największą cegiełkę dołożyły także Laura Wieszołek, Kinga Skóbel, Julia Szymaniec i Julia Niewitecka.

Uczniowie zebrane podczas koncertu środki przekażą m.in. na tworzenie nowej lub naprawę starej infrastruktury wodno-sanitarnej, skonstruowanie i zrehabilitowanie 15 płytkich studni, edukację mieszkańców na temat monitorowania jakości wody, kampanie promujące higienę, chlorowanie źródeł wodnych oraz cystern, czy zakup medykamentów.

Patronat honorowy nad tym wyjątkowym wydarzeniem objął Prezydent Opola, Arkadiusz Wiśniewski.

Każdy może spróbować zmienić nasz świat na lepsze - taka idea przyświeca uczennicom opolskiego Liceum Ogólnokształcącego nr II, które zorganizowały koncert, by pomóc mieszkańcom Somalii.

Koncert „Młodzi dla Afryki” miał miejsce w Centrum Wystawienniczo-Kongresowym. Utalentowani uczniowie PLO II, artyści w różnym wieku i cechujący się różnymi zainteresowaniami, wykonali różne kompozycje - od muzyki pop do utworów w stylu rockowym. Wszystkie były autorstwa czarnoskórych artystów lub poruszały sprawy z nimi związane. Wydarzenie utrzymano w afrykańskim klimacie, a uczestnicy koncertu usłyszeli piosenki bardzo dobrze im znane. To była świetna i niezwykle przyjemna podróż w czasie.

Każdy z wykonawców został ciepło przyjęty przez publiczność i nagrodzony oklaskami.



W Somalii od 1991 roku trwa wojna domowa, a kraj jest dziś w stanie rozpadu. Rząd nie kontroluje całego obszaru, co powoduje, że Somalia zajmuje od wielu lat czołowe miejsca w niechlubnym rankingu państw o najtrudniejszych warunkach do życia. Od 2011 roku z głodu zmarło 12 tysięcy Somalijczyków. Szacuje się, że blisko 12 milionów ludzi jest skrajnie zagrożonych głodem.

Oto nowe tabliczki z nazwami ulic



Tabliczki w nowym designie stanęły na Starym Mieście i w centrum. Dotychczas były białoniebiesko, są brązowo-żółto. To początek wymiany.

Miejski Zarząd Dróg wymienił wszystkie tablice zamontowane na specjalnych słupach w kwadracie ulic: Piastowska, 1 Maja, Kołłątaja, Sienkiewicza, Kominka w dół aż do Książąt Opolskich i dalej na ulicach Konopnickiej oraz Piastowskiej. W sumie zamontowanych zostało kilkaset nowych tabliczek. Te umieszczone na budynkach póki co zostają.

Zmiana jest pokłosiem uchwały krajobrazowej, która obowiązuje od pewnego czasu na terenie Opola. Chodzi o unifikację oznaczeń w centrum miasta. W uchwale są jasne rozporządzenia odnośnie kolorystyki, która ma być na tablicach informacyjnych w Starym Mieście. Przewidziano, że w tej części miasta, dominować będą kolory: brązowy, biały i żółty. Uchwała przewiduje z kolei, że w pozostałych dzielnicach tabliczki będą miały kolor niebieski. Chodzi nie tylko o ujednoczenie, ale także oddzielenie części historycznej stolicy regionu od nowszej. Wymiana tabliczek w pozostałych lokalizacjach będzie prowadzona etapami i docelowo wszystkie mają mieć nowy wygląd.





Prawdziwy i nowoczesny dom dla wspaniałej rodziny

W samym Opolu około 200 dzieci wychowuje się w rodzinach zastępczych. Jedna z nich otrzymała od miasta duże i nowoczesne mieszkanie zastępcze.

Zgłasza się do nas wiele znakomitych rodzin, które są gotowe pełnić funkcję zastępczych. Nie mają jednak w swoich mieszkaniach miejsca, aby dostawić kolejną biurkę, łóżka i szafy. Dlatego słuszną polityką miasta jest udostępnianie lokum na czas pełnienia roli zawodowej rodziny zastępczej - mówi **Małgorzata Kozak**, zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Opolu.

W wyremontowanym lokalu zamieszkała pani Joanna, która jest rodzicem zastępczym dla trójki dzieci i wychowuje biologicznego syna. Cała piątka ma do dyspozycji nowoczesne, ponad 100-metrowe mieszkanie, które jest umeblowane i w pełni wyposażone. Wszystko dzięki wsparciu sponsorów, różnych



firm, mieszkańców Opolu, a także dzieciom oraz seniorom, którzy pomogli stworzyć prawdziwy dom. Swoją cegiełkę dołożył Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie.

- *Dotychczas tworzyliśmy rodzinę w moim mieszkaniu, ale na 60 metrach ciężko było się pomieścić. Zwłaszcza, że dołączały kolejne dzieci, które są w różnym wieku i mają swoje potrzeby. Dla nas to wspaniały dzień. W nowym, dużym mieszkaniu każdy z nas znajdzie swój kąt, miejsce na swoje rzeczy i chwilę odpoczynku. Warunki są wspaniałe i wypełnimy to miejsce miłością, bo ona jest najważniejsza* - powiedziała pani **Joanna**.

Sprzęt AGD trafił do mieszkania z puli jaką Opole wygrało w plebiscycie „Świeć się z Energa”. Zajęło w nim pierwsze miejsce w województwie, a organizator - firma Energa - przekazał czek na 10 tysięcy złotych, celem zakupu sprzętu gospodarstwa domowego.

Miasto nie po raz pierwszy wyszło z inicjatywą, aby zapewnić lokum zastępcze lub tymczasowe. Jak przypomina wiceprezydent Przemysław Zych przygotowało takie mieszkania już w 2008 roku, a pod koniec poprzedniego roku oddało do użytku siedem lokali przy ul. Krakowskiej. Przeznaczone były dla podopiecznych placówek opiekuńczo-wychowawczych z Opolu.

Wielka przeprowadzka siedziby NFZ

W celu ułatwienia dostępu pacjentów do korzystania z usług Opolskiego Oddziału NFZ, od 1 kwietnia 2020 roku definitywnie zmieni lokalizację i przenosi się z ulicy Głogowskiej 37 w Opolu na ul. Ozimską 72a.

Aktualnie trwa przeprowadzka, a w okresie przejściowym pacjenci mają możliwość załatwiania swoich spraw w obu budynkach. Już teraz zachęca się wszystkich mieszkańców i mieszkańców do odwiedzenia docelowej siedziby NFZ.

Nowy budynek znajduje się bowiem blisko ścisłego centrum Opolu, w bezpośrednim sąsiedztwie instytucji publicznych, a Oddział

w nowej lokalizacji utworzył nowoczesną salę obsługi klientów Narodowego Funduszu Zdrowia. Przede wszystkim jednak znacznie poprawi się dostępność do siedziby NFZ, ponieważ nowa lokalizacja umożliwia bardzo dobry dostęp do transportu publicznego i dróg wyjazdowych.

W pobliżu obiektu dojeżdża osiem linii autobusowych, w tym pięć z rejonu dworca PKP Opole Główne. Do biurowca można też łatwiej dojechać lub dojść z pobliskich dużych dzielnic miasta. Co więcej, nowy budynek jest przyjazny osobom niepełnosprawnym.

Tych wszystkich warunków nie spełniał obiekt przy ul. Głogowskiej, gdzie brakowało także miejsc parkingowych. Teraz tego problemu nie będzie, gdyż samochód można zostawić w rejonie Salonu Meblowego Agata, a nawet marketu Tesco.

Od 1 kwietnia opolski oddział będzie działał w całości w nowej lokalizacji, ale korespondencję oraz faktury należy już kierować pod nowy adres: **Opolski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia, ul. Ozimska 72 a, 45-310 Opole.**



Sezon rowerowy czas już zacząć

W blisko 40 punktach na terenie całego Opola czekają już wygodne i bezpieczne jednoślady. 1 marca wystartował miejski sezon rowerowy.

Po trzymiesięcznej przerwie, podczas której operator Spółka GeoVelo dokonywał przeglądów technicznych i napraw, znów możemy wypożyczać miejskie jednoślady. Do dyspozycji będą do 30 listopada. Wszystkie rowery wyposażone są m.in. w antyprzebieciewe koła, zintegrowane oświetlenie zasilane z dynamy, zamontowane na kierownicy koszyk do przewozu małego bagażu, dzwonek oraz lokalizator GPS i alarmowy sygnał dźwiękowy.

To rowery tzw. czwartej generacji, które nie wymagają parkowania poprzez wpięcie do zamontowanej na stałe stacji dokującej. Rowery są pod stałą kontrolą zabezpieczoną monitoringiem pozycji GPS, która również zapewnia kontrolę prawidłowości miejsca docelowego zwrotu roweru na wyznaczone w systemie miejsce postoju.

Tak jak w poprzednim roku, pierwsze 20 minut wypożyczenia roweru jest bezpłatne. Za dalsze użytkowanie trzeba zapłacić 5 groszy za minutę, jednak już po upływie 200 minut system naliczania opłat zatrzyma się i użytkownik zapłaci nie więcej niż 9 zł za pełną dobę wypożyczenia roweru. Po upływie 24 godzin znowu rozpocznie naliczanie ponownej opłaty. Ma to zachęcać do dalszych wycieczek i umożliwiać je za niewielką opłatą.

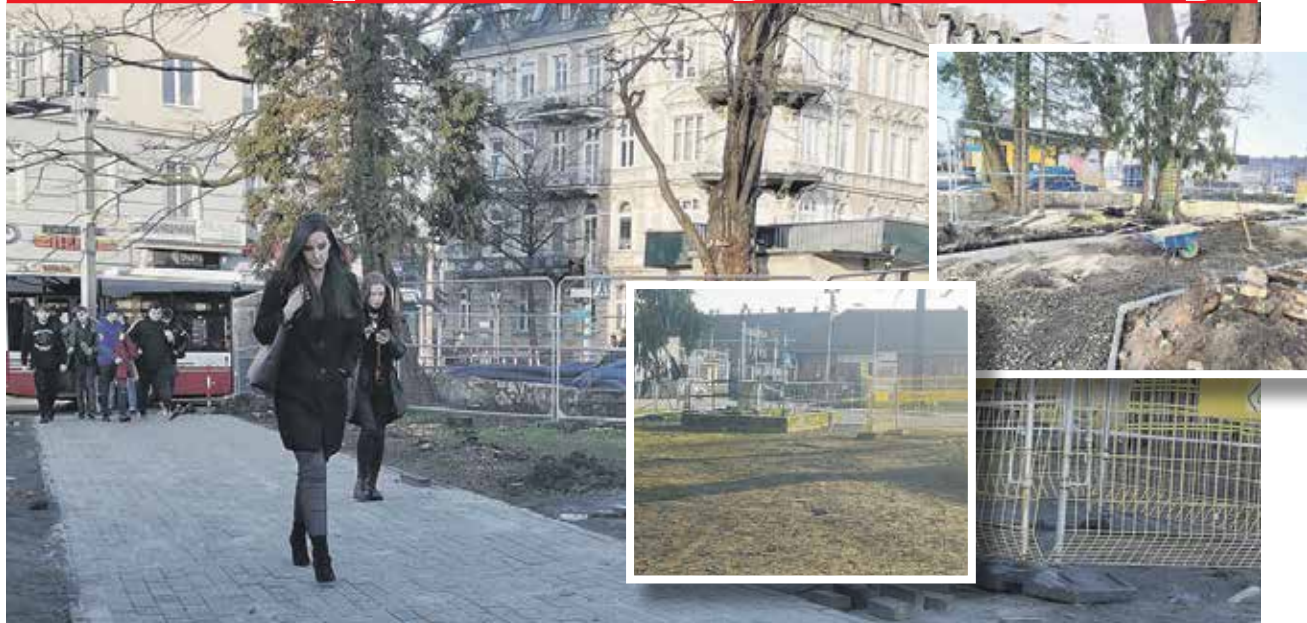
Wypożyczenie roweru jest możliwe po zainstalowaniu na smartfonie i zarejestrowaniu się w aplikacji GeoVelo Opole. Umożliwia ona wypożyczenie roweru poprzez skanowanie lub ręczne wpisanie kodu QR. Aplikacja wskaże nam wszystkie rowery dostępne do wypożyczenia oraz drogę do wybranego przez nas roweru, a także wszystkie stacje rowerowe i miejsca postojowe na terenie miasta.

Poprzez aplikację można zakupić abonamenty na korzystanie z rowerów GeoVelo Opole. Dzienny w cenie 9 zł pozwalający na wypożyczenie i korzystanie z roweru przez 24 godziny od momentu jego aktywacji. Poza tym miesięczny w cenie 40 zł, trzymiesięczny w cenie 80 zł lub roczny w cenie 160 zł, pozwalające na korzystanie z roweru dwa razy po godzinie w ciągu dnia. Za pomocą jednego konta w aplikacji można wypożyczyć tylko jeden rower.

Każda stacja systemu Opolskiego Roweru Miejskiego wyposażona jest w stojaki umożliwiające zaparkowanie rowerów oraz panel informacyjny ze wskazaniem lokalizacji stacji oraz skróconą instrukcją rejestracji w systemie i wypożyczenia roweru.



Głos Opolan wysłuchany



Na wniosek mieszkańców, którzy zwrócili uwagę na problem dojścia z Dworca PKP do przystanku MZK i centrum, Miejski Zarząd Dróg wybudował chodnik.

Rozpoczęta niedawno budowa centrum przesiadkowego Opole Główne wiązała się z wygradzeniem całego terenu dawnego dworca PKS i najbliższej okolicy oraz przeniesieniem przystanku MZK. Zamknięto też między innymi przejście pomiędzy starymi pawilonami, a dojście wytyczono na około pobliskiego skweru. Piesi tymczasem wydeptali sobie przejście przez teren zielony. Jednocześnie mieszkańcy zgłosili problem, gdyż z „nielegalnej” drogi zaczęła korzystać coraz większa liczba ludzi. Co więcej, kiedy spadł deszcz przedzierali się oni przez błoto.

- Jeżeli możemy w trakcie remontu w czymkolwiek ulżyć mieszkańcom, to będziemy starali się tak robić - obiecuje prezydent Arkadiusz Wiśniewski.

Teren został więc utwardzony, położona została kostka i krawężniki. Wykonaniem zajął się Miejski Zarząd Dróg, który z bieżących środków w kilka dni zbudował chodnik z prawdziwego zdarzenia. Będzie on funkcjonował do jesieni tego roku. Wówczas firma Warbud „wejdzie” na ten teren i będzie kontynuować przebudowę okolicy.

REKLAMA

#gangKuptela

EUROPEJSKIE PUCCARY



**KPR Gwardia
Opole**

VS

MT Melsungen

22 MARCA 2020
NIEDZIELA, GODZ. 19:00

18 MARCA 2020
ŚRODA, GODZ. 19:00
STEGU ARENA OPOLE, UL. OLESKA 70

